

Protokół Nr III/10

z sesji Rady Miejskiej w Ziębicach, która odbyła się w dniu 30 grudnia 2010 roku w sali konferencyjnej Ratusza Miejskiego w Ziębicach.

Ad. 1 Otwarcie sesji.

Sesję rozpoczęto o godz. 13.05.

Po wypowiedzeniu formuły otwieram sesję Rady Miejskiej w Ziębicach Przewodniczący Rady Miejskiej pan Marian Domagała poprosił wszystkich o powstanie i wysłuchanie hymnu. Przewodniczący Rady Miejskiej powitał Radnych Rady Miejskiej, pana Antoniego Herbowskiego – Burmistrza Ziębic, pana Edwarda Cymbałę – Zastępcę Burmistrza Ziębic, panią Urszulę Ślęzak – Markiewicz – Sekretarza Gminy. Przewodniczący powitał zaproszonych gości panią Elżbietę Tarapacką – Kierownika Miejsko – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, pana Andrzeja Regnera – Dyrektora Ośrodka Opieki i Oświaty w Ziębicach, pana Mirosława Masłowskiego – Dyrektora Ziębickiego Centrum Kultury, pana Jarosława Żurawskiego – Dyrektora Muzeum Sprzętu Gospodarstwa Domowego, panią Magdalenę Pałasz Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 4, panią Dorotę Hirbowska Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 2, panią Agnieszkę Bosiak – Dyrektor Zespołu Szkół i Przedszkoli w Niedźwiedziu, panią Katarzynę Kolega – Dyrektor Przedszkola „Na Orlej Polanie”, panią Barbarę Rybę – Dyrektora Zespołu Opiekuńczo – Wychowawczego, panią Martę Peglau – Dyrektor Przedszkola Publicznego w Henrykowie. Przewodniczący powitał wszystkich gości zaproszonych na dzisiejszą sesję, a także przybyłych mieszkańców Ziębic i okolic.

Ad. 2 Stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący obrad stwierdził, że w sesji uczestniczy 13 radnych, a więc Rada jest władna do podejmowania prawomocnych uchwał.

Ad. 3 Wyznaczenie sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił pana radnego Wacława Iskrę o pełnienie funkcji sekretarza obrad. Radny Wacław Iskra zajął miejsce przy stole prezydialnym.

Ad. 4 Przyjęcie protokołów z poprzednich sesji.

Ponieważ wszyscy radni otrzymali kopie protokołów z poprzednich sesji Rady Miejskiej w Ziębicach, przewodniczący zapytał, czy są jakieś uwagi do protokołów. Nikt nie zgłaszał uwag. W związku z tym przewodniczący poprosił o przegłosowanie protokołów z poprzednich sesji. Protokoły zostały przyjęte jednogłośnie / 13 „za”/.

Ad. 5 Przyjęcie porządku obrad.

Wszyscy radni wraz z zawiadomieniem o terminie sesji otrzymali proponowany porządek obrad. Przewodniczący zapytał, czy radni lub burmistrz mają jakieś wnioski do zaproponowanego porządku obrad.

Pan Burmistrz złożył wniosek o poszerzenie porządku obrad o cztery projekty uchwał.

Pierwszy projekt uchwały w sprawie odwołania Skarbnika Gminy Ziębice,

Następny projekt uchwały w sprawie powołania Skarbnika Gminy Ziębice.

Kolejne projekty uchwał to:

- projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Miejskiej w Ziębicach z dnia 30 września 2010 r. Nr XLVIII/307/2010 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości oraz zwolnień w tym podatku,

-projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XIII/79/03 Rady Miejskiej w Ziębicach z dnia

4 grudnia 2003 roku w sprawie określenia wzorów formularzy deklaracji i informacji na podatki: rolny, leśny i od nieruchomości na dany rok podatkowy, obowiązujących na terenie miasta i gminy Ziębice.

Więcej wniosków nie zgłoszono.

Przewodniczący zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem powyższych projektów uchwał do porządku obrad i jest za poszerzonym porządkiem obrad. Przewodniczący stwierdził, że poszerzony porządek obrad został przyjęty większością głosów / 12 głosów „za”, 1 głos „przeciw”/.

Radny Andrzej Płuciniak zapytał, czy diskutowany na spotkaniu roboczym projekt uchwały w sprawie wynagrodzenia będzie dzisiaj na sesji.

Przewodniczący obrad wyjaśnił, że będzie taki porządek, jaki został przyjęty.

Ad. 6 Rozpatrzenie projektów uchwał.

Pan Burmistrz przedstawił projekt uchwały nr III/5/2010 w sprawie przeprowadzenia wyborów sołtysów i rad sołeckich.

Uchwałę podjęto jednogłośnie / 13 głosów „za”/.

Przewodniczący Rady Miejskiej przedstawił projekt uchwały nr III/6/2010 w sprawie powołania radnych w skład komisji stałych Rady Miejskiej w Ziębicach.

Uchwałę podjęto jednogłośnie / 13 głosów „za”/.

Pani Katarzyna Bajzert – Główna Księgowa przedstawiła projekt uchwały nr III/8/2010 w sprawie zmian budżetu Gminy Ziębice na 2010 r.

Radna Janina Lacel pytała jakie były przyczyny niezrealizowania wielu zadań, które były zaplanowane na rok 2010.

Pani Katarzyna Bajzert wyjaśniła, że główne zadania, które nie zostały zrealizowane i zostały przesunięte w harmonogramie, to są zadania jednostki realizującej projekt, dotyczy to szczególnie rozbudowy oczyszczalni ścieków. Tym samym są to przesunięcia w budżecie. Jak było wspomniane na spotkaniu roboczym niezrealizowanym zadaniem jest budowa sieci internetowej szerokopasmowej.. Tutaj chodziło o podpisanie umów. Nie wszystkie gminy, które przystąpiły do tego zadania podpisały umowy, a więc nie doszło do realizacji poszczególnych zadań. Jest to zadanie partnerskie, a więc jego realizację przesunięto na następne lata budżetowe. Nie zrealizowano remontów mienia komunalnego. W sprawie budowy sali sportowej szczegóły przedstawi dyrektor oświaty.

Pan Andrzej Regner – Dyrektor Ośrodka Opieki i Oświaty powiedział, że jeżeli chodzi o budowę sali przy szkole podstawowej nr 2, to kwota którą miał w budżecie wystarczyłaby tylko i wyłącznie na wykopanie fundamentów. Gmina nie wystąpiła z wnioskiem o pozyskanie środków zewnętrznych, wystąpiła natomiast ze zgłoszeniem, tak, że wszystkie formalności w celu pozyskania środków zewnętrznych zostały w sposób odpowiedni wykonane. Jednak ze względu na to, że według rozporządzenia Ministra Sportu w gminie Ziębice są trzy sale pełnowymiarowe, gmina Ziębice została umieszczona na liście oczekujących. W tej sytuacji dyrektor bał się wykopywać fundamenty i pozostawić w tym stanie boisko przy szkole nr 2, bo nie wiemy, czy środki zewnętrzne otrzymamy. Z tego co widać na dzień dzisiejszy, to szanse na pozyskanie środków są niewielkie. W latach wcześniejszych była w budżecie taka kwota, że nawet nie wystarczyła na wykopanie fundamentów, dlatego dwa lata temu również nie rozpoczął tej inwestycji.

Jeżeli chodzi o boisko przy Zespole Szkół Samorządowych w Henrykowie, to została w budżecie zapisana kwota 200 tys. zł. Pan dyrektor twierdził, że od początku mówił, że taka kwota nie wystarczy na wybudowanie boiska, które by spełniało warunki XXI wieku.

Dyrektor nie chce, aby powstawały boiska betonowe lub asfaltowe, Dlatego zlecił firmie

wykonanie projektu i to jest wszystko co udało się zrobić . To kosztowało ok. 60 tys. zł. Pan dyrektor ma kosztorys na wybudowanie boiska z prawdziwego zdarzenia przy Zespole Szkół Samorządowych w Henrykowie. Na zrealizowanie tego zadania potrzebna jest kwota ok. 900 tys. zł. Pan dyrektor nie wie , czy za kwotę 200 tys. zł położyłoby się nawet asfalt. Tam już jest boisko asfaltowe, ale się wykruszyło i stwarza niebezpieczeństwo przy wykorzystywaniu go do celów sportowych. Za taką kwotę nic więcej nie dało się zrobić, jeżeli chodzi o boisko przy Zespole Szkół Samorządowych w Henrykowie.

Radny Bolesław Piękoś twierdził ,że z tego co wie nie było dobrych chęci, aby zając się sprawą budowy boiska w Henrykowie. Czy pan dyrektor czynił jakieś starania w kierunku pozyskania środków zewnętrznych na budowę tego boiska? Radny poprzedniej kadencji pan Ziomek twierdził, że 200 tys. zł wystarczy. Pozostałą kwotę mieli pozyskać z zewnątrz. Pan Andrzej Regner wyjaśnił ,że była szansa pozyskania środków w ramach programu „ boisko blisko” , ale nie mieli kosztorysu, a termin złożenia wniosku był bardzo krótki. Na złożenie wniosku mieli tylko miesiąc czasu, a w tym okresie nie było szansy sporządzić kosztorys. Tylko na podstawie kosztorysu można było złożyć wniosek do ministerstwa sportu, aby ubiegać się o te środki. W tym przypadku pan dyrektor nie szukałby winy ze strony dyrektora Zespołu Szkół Samorządowych w Henrykowie. Również referat Urzędu Miejskiego szukał możliwości dofinansowania budowy tego boiska, ale jedynym programem to był program „ blisko boisko”. Złożenie wniosku ze wszystkimi załącznikami ,między innymi z kosztorysem w ciągu miesiąca było nierealne.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że ta kwota 200 tys. przesunięta na wniosek pana radnego Ziomek nie miała szans , aby została wykorzystana. Żeby złożyć jakikolwiek projekt o dofinansowanie musi on być kompletny. Czyli musi być koncepcja, projekt budowlany, pozwolenie na budowę oraz wszystkie załączniki wymagane przez tego, kto będzie dofinansowywał. To było nierealne, ale radni na wszelki wypadek przesunęli kwotę 200 tys zł. Poczynione są kroki w kierunku budowy boiska, ale wtedy kiedy przesuwano środki , to burmistrz powiedział, że zrealizowanie tego zadania w tym roku jest niemożliwe. Jest to punkt w budżecie nie wykonany ze względów czysto technicznych i fizycznych. Stąd jest ten punkt nie wykonany i propozycja urealnienia budżetu.

Radny Eligiusz Rozenbajger zapytał , które to u nas są te 3 sale pełnowymiarowe , bo dla niego sala pełnowymiarowa to taka, która ma boisko do piłki ręcznej. Radny ma obiekcje, czy właściwe informacje przekazano do ministerstwa , co do ilości sal pełnowymiarowych w naszej gminie, Czy nie ma potrzeby sprostowania tej informacji.

Pan Mariusz Jaźwiec wyjaśnił, że sala gimnastyczna to jest sala o długości grania do 24 m, natomiast hala ma powyżej 24 m długości grającej

Ponieważ nie było więcej pytań przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian budżetu gminy Ziębice na 2010 rok.

Uchwałę podjęto większością głosów/ 12 głosów „za” , 1 głos „ przeciw”/.

Pani Katarzyna Bajzert przedstawiła projekt uchwały nr III/7/2010 w sprawie ustalenia wydatków , które nie wygasają z końcem roku budżetowego 2010.

Radna Janina Lacel pytała, czy kwota 3.145.511,00 zł na wydatkach niewygasających powiększy deficyt budżetowy roku przyszłego.

Pani Katarzyna Bajzert wyjaśniła ,że nie powiększy to deficytu budżetowego, bo jest to kwota już zabezpieczona w roku bieżącym. Przyszłoroczny deficyt budżetow planuje się w wysokości 9.019. 720,00, a tegoroczny deficyt wyniesie ok.4.756.700,- zł.

Radny Zygmunt Kuriata przypomniał, że w roku bieżącym miały być zakupione krzeselka i stoły do Sparty , ale pan Burmistrz ominął ten temat, mimo tego, że komisja rolna w swoich wnioskach ponawiała taką potrzebę. Była to kwota, która zbytnio nie wpłynęłaby na budżet.

Radny Bolesław Piękoś zwrócił uwagę, że na komisji rolnej sprawa ta była dość mocno omawiana, ale nie było możliwości wykonania tego zadania. Natomiast jest szansa, aby taką drobną sumę znaleźć w przyszłorocznym budżecie i zakupić stoły i krzeselka do pokoi w Sparcie.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że w projekcie uchwały zapisana jest trybuna ziemna, ale są to właśnie te słynne krzeselka, które będą zrobione. Jeżeli chodzi o stoliki i krzeselka do sali w Sparcie, to jest pewna nadwyżka zakupionych stolików i krzesłek do świetlic wiejskich i można będzie dokonać przesunięć, bez angażowania dodatkowych środków finansowych. Radny Andrzej Płuciniak przeczytał fragment artykułu z kwietnia 2007 roku w którym jest stwierdzenie, że opracowana została dokumentacja projektowa na budowę fontanny w Ziębicach oraz zagospodarowanie terenu wokół fontanny. W dniu 28 listopada 2006 roku uzyskano pozwolenie na budowę wobec tego, że był to okres niesprzyjający realizacji zadania, środki w kwocie 50 tys. zł przeniesiono na wydatki niewygasające z terminem wykonania zadania do końca lipca 2007 roku. Radny zapytał kto to powiedział i czy zadanie zostało wykonane?

Pan Burmistrz stwierdził, że nie wie kto to powiedział. Pan Burmistrz nie przypomina sobie, aby to powiedział, być może odczytał. Jeżeli chodzi o budowę fontanny, to z całą zeszłą radą mieli wspólne zdanie, że ten luksus sobie odkładają bo są ważniejsze priorytety. Wszyscy wiemy, że to zadanie nie zostało wykonane. Poza tym wiadomo, że za 50 tys. zł fontanny się nie wybuduje. Fontannę w Ziębicach można zrobić jak już wszystkie inne rzeczy będą zaspokojone jak drogi, chodniki, mostki itp.

Pan Edward Cymbała Zastępca Burmistrza wyjaśnił, że był to przełom kadencji 2002 – 2006 i kadencji 2006 – 2010. Taką inicjatywę podjęła Rada Miejska, kiedy radnymi byli pan Piękoś i pan Kuriata i to zostało przeniesione na rok 2007. Później doszli do wspólnego wniosku, że wykonanie fontanny bez projektu infrastruktury i bez projektu rewitalizacji Rynku będzie zadaniem chybionym, bo powstanie pomnik, który później trzeba będzie rozebrać, aby zrobić Rynek kompleksowo. W nowej radzie stwierdzili, że lepiej będzie jeżeli przygotowują kompleksowo otoczenie Rynku do rewitalizacji i wtenczas wykorzystają wszystkie zamierzenia z fontanną włącznie. Jest to temat sprzed 4 lat.

Pani Katarzyna Bajzert wyjaśniła, że zgodnie z ustawą o finansach publicznych w poprzednich latach wydatki niewygasające mogły być uchwalane na podstawie założeń. Natomiast w tym roku tj. od 1 stycznia 2010 roku musi być najpierw przeprowadzone postępowanie przetargowe i zawarcie umowy. Tutaj nie dojdzie do takiej sytuacji, jaką Państwo przytaczają.

Przewodniczący Rady Miejskiej nawiązał do punktu 12 projektu uchwały. Zapisano tam wydatki 376.500,00 zł na wykonanie boisk sportowych w ramach budowy kompleksu Moje Boisko – Orlik. Czy te wydatki, które są tutaj ujęte, to są wydatki pochodzące ze środków własnych? Czy tutaj nie ma środków, które mogą być kwalifikowane jako refundacja z Urzędu Marszałkowskiego?

Pan Burmistrz powiedział, że wydawało się wszystkim, że Orlik musi być skończony i rozliczony do końca grudnia. Okazuje się, że refundacja tych obiecanych 666.000,00 zł, czyli 333.000,00 zł z Ministerstwa Sportu i 333.000,00 zł z Urzędu Marszałkowskiego będzie wykonana po rozliczeniu się z faktur. Myśmy rozliczyli się z fakturami i refundacja została już fizycznie dokonana, czyli oba źródła dofinansowujące zrefundowały nam te środki. Wobec tego, te środki które zostają są to te środki, które były po naszej stronie i które zostały. Zaawansowanie budowy Orlika jest

bardzo duże i zadanie ma się na ukończeniu . Pozostało założenie trawy, wykonanie ogrodzenia i dokończenie budowy budynku socjalnego. Prace przerwała sroga zima. To są nasze środki, które nam zostały , a refundacja jest już skonsumowana.

Radny Waclaw Iskra pytał , czy kwota na którą zostały wykonane roboty, zafakturowana plus kwota którą przenosimy na niewygasające wydatki , to jest kwota 1.250.000,00 zł, czyli dająca kwotę , która była przeznaczona na boisko.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że wynegocjowana kwota wykonawcza nie będzie przekroczona.

Radny Andrzej Płuciniak przypomniał, że na ostatnim spotkaniu roboczym radnych pan Burmistrz obiecał , że wyjaśnienie do punktu 7 projektu uchwały przedstawi Komendant Straży Miejskiej. Chodzi o wydatki w kwocie 100 .000.00 zł na rozbudowę monitoringu.

Pan Eugeniusz Kamiński – Komendant Straży Miejskiej powiedział, że jeżeli chodzi o przesunięcie kwoty 100.000,- zł , to 28 grudnia została podpisana umowa na realizację zadania odnośnie rozbudowy monitoringu o 4 punkty kamerowe z realizacją do czerwca 2011 roku. Jest to projekt realizowany wspólnie ze stroną Czeską. Jest to wspólne zadanie rozbudowa monitoringu w miejscowości Jaromierz i Ziębice w ramach projektu Euroregionu , na który uzyskano dofinansowanie .Do realizacji tego zadania zgłosiła się jedna firma. Są to prace specyficzne w zakresie rozbudowy tego monitoringu i rozbudowy technologii takiej jaka została zapoczątkowana na przełomie roku 2008/2009.

Koszt jednego punktu kamerowego wynosi ok. 20 tys. zł. Są to kamery specjalistyczne.

System kamerowy będzie spełniał swoje zadanie, jeżeli będzie rozbudowany tak jak zostało to założone w początkowym okresie budowy. Jeżeli pozostaniemy tylko przy 2 kamerach, to one nie spełnią swojego zadania. Rozszerzając zakres monitorowania zwiększamy bezpieczeństwo w mieście. Te 4 dodatkowe punkty kamerowe zostaną umieszczone w miejscach, gdzie najczęściej dochodzi do wandalizmu, czyli park przy Szkole Podstawowej nr 2, plac zabaw przy muszli, skrzyżowanie ulicy Kolejowej z Wałową, ulica Woj. Polskiego i Słowackiego. Te 4 kamery zostaną umiejscowione w tych punktach , aby zamykać obszar objęty monitoringiem. Monitoring będzie spełniał swoje zadanie, kiedy będzie obserwacja całodobowa. Zmniejszy to zagrożenie przestępczością. Wprowadzona w zeszłym roku ustawa umożliwia zatrudnianie osób cywilnych w Straży Miejskiej do obserwacji terenu przy pomocy monitoringu.

Radny Mariusz Jaźwiec wracając do punktu 12 ,tj. budowy kompleksu Moje Boisko – Orlik pytał jak zostały skonsumowane środki finansowe, które wpłynęły z zewnątrz na to zadanie. Pani Katarzyna Bajzert wyjaśniła, że nie zaciągnęliśmy planowanego na bieżący rok kredytu i pożyczki w wysokości 20.646.000,- zł , tylko zaciągnęliśmy kredyt na ile pozwoliło na to prawo, na 4. 200.000 zł, mimo większych potrzeb. A więc środki te zostały wydane na nasze najpilniejsze potrzeby / opłacenie faktur za energię, za wodę, czyli na bieżące potrzeby. W tym momencie nie było czasu i możliwości prawnych, aby te środki zabezpieczyć na inne zadania.

Ponieważ nie było więcej pytań przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia wydatków , które nie wygasają z końcem roku budżetowego 2010.

Uchwała została podjęta jednogłośnie / 13 głosów „ za”/.

Pani Katarzyna Bajzert przedstawiła dwa kolejne projekty uchwał:

- projekt uchwały nr III/10/2010 w sprawie zmiany uchwały Rady Miejskiej w Ziębicach z dnia 30 września 2010 rok Nr XLVIII/307/2010 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości oraz zwolnień w tym podatku.

Uchwałę podjęto jednogłośnie / 13 głosów „ za”/.

- projekt uchwały nr III/11/2010 zmieniającej uchwałę nr XIII/79/03 Rady Miejskiej w Ziębicach z dnia 4 grudnia 2003 roku w sprawie określenia wzorów formularzy deklaracji

i informacji na podatki: rolny, leśny i od nieruchomości na dany rok podatkowy, obowiązujących na terenie miasta i gminy Ziębice.

Uchwałę podjęto jednogłośnie / 13 głosów „za”/.

Pan Burmistrz przedstawił projekt uchwały nr III/12/2010 w sprawie odwołania Skarbnika Gminy Ziębice.

Radny Andrzej Płuciniak pytał ,czy pan skarbnik w okresie pracy w urzędzie był karany karą nagany lub upomnienia

Pan Burmistrz wyjaśnił, że pan skarbnik nie był karany. Ostatnio był przez burmistrza ustnie czterokrotnie upominany.

Radna Janina Lecel pytała jakie pan skarbnik miał wykształcenie. Jakiego miał doświadczenie , czy miał merytoryczne przygotowanie do pracy w obszarze opracowania budżetu. Jakiego argumenty przemawiają za odwołaniem pana skarbnika z pełnionej funkcji..

Pan Burmistrz wyjaśnił, że pan skarbnik miał wykształcenie wyższe. Studiował w Państwowej Szkole Zawodowej w Radomiu. Miał też certyfikat Ministerstwa Finansów , który wydaje się księgowym. Wiadomo, że skarbnik to jest główny księgowy urzędu. Jeżeli chodzi o dokumenty, to pan skarbnik ma kwalifikacje do pełnienia tej funkcji. Natomiast okres ponad 2 lat jaki pan skarbnik przepracował w urzędzie świadczy o tym, że współpraca, która miałaby być kontynuowana będzie przynosiła mniej więcej te same skutki , co do tej pory. Z trzech projektów budżetu, które przygotowywał pan skarbnik , dwa ostatnie projekty budżetu były zrobione bez sztuki i z wieloma błędami. Wyklucza to dalszą współpracę. Pan Burmistrz podejrzewa, że pierwszy projekt budżetu pan skarbnik przygotował przy pomocy całego wydziału finansowego. Przy zeszłorocznym projekcie budżetu nie doszło do skandalu, bo pan burmistrz nie wypuścił tego projektu z urzędu. Pan Burmistrz twierdził, że znalazł tak wiele błędów, że zabronił panu skarbnikowi dalszej pracy nad budżetem. Pan Burmistrz powołał zespół , który w ciągu 2 tygodni przygotował nowy projekt budżetu. Ten budżet uzyskał bardzo dobrą ocenę w Regionalnej Izbie Obrachunkowej. Również towarzysząca mu Wieloletnia Prognoza Finansowa była oceniona bardzo dobrze. Pozytywna jest również uchwała oceniająca możliwości sfinansowania deficytu gminy. Wszystkie trzy opinie RIO wymagane przy uchwalaniu budżetu są bardzo dobre. Natomiast tamten projekt budżet był pełny błędów, które burmistrz pokazywał radnym na spotkaniu roboczym. Nie zawsze życie dowodzi, że jeżeli się ma kwalifikacje poświadczone na papierze w życiu odpowiadają temu co jest napisane. Pan Burmistrz uważa, iż dalsza sytuacja ,że za pana skarbnika pracuje inna osoba , która wykonuje swoje obowiązki i nie swoje, jest niedopuszczalna. Nie było możliwości inaczej przekonania się o kwalifikacjach jak po prostu w praktyce. Ta praktyka dowiodła , że dzisiaj jest ten wniosek o odwołanie.

Radny Andrzej Płuciniak powiedział, że to, iż pan Burmistrz ma prawo odwołać skarbnika nikt tego nie komentuje. Ale radny ma prawo przedstawić swoją opinię i swój pogląd.. Radny zwrócił uwagę, że mamy nieszczęście do odwoływania skarbników. Pierwsza była odwołana pani skarbnik Ryszarda Krocak. W tym miejscu radny zacytował zapis protokołu z sesji podczas której odwołano panią skarbnik. Wówczas burmistrz powiedział „ Natomiast obecny Burmistrz chciałby powołać nowych kluczowych urzędników tego urzędu, nie dlatego, że ma złą ocenę poprzednich, tylko potrzebuje takich , którym ufa 200 %. Musi mieć pewność , że pracownik zrobił tak jak burmistrz chciał. Pan Burmistrz jeszcze raz podkreślił, że nie zrobił tego z niechęci osobistej, czy z tych powodów, o które Pan mnie podejrzewa. Radny Zygmunt Kuriata pytał Burmistrza , dlaczego zrobił to w ostatniej chwili na sesji, a nie z pewnym wyprzedzeniem. Pan Burmistrz odpowiedział, że zastanawiał się nad tym, co będzie lepiej. Ziębice są małym miasteczkiem ,gdzie ludzie są żądni sensacji. Dlatego nie mówili nikomu o tym , żeby nie generować plotek”. Radny uważa, że mówienie prawdy jest ważną cechą.

Dzisiaj chciałby zapytać dlaczego następną pani skarbnik też zrezygnowała z pracy. Jakie były powody nikt tego nie słyszał. Dzisiaj na sesji są wszyscy dyrektorzy jednostek organizacyjnych i radny powiedział do nich, że nie chciałby, aby ich spotkało to, co teraz robi pan burmistrz. Radny uważa, że każdy pracownik ma prawo powiedzieć coś w swojej obronie. Dzisiaj nawet skazany ma prawo obrony. Radny pytał, czy musi być tak szybko podjęta decyzja. Czy nie możemy poczekać na pana skarbnika, żeby pan skarbnik powiedział nam dlaczego się tak stało. Polityka pana Burmistrza jest bardzo, bardzo ciekawa. W tej chwili nie ma pana skarbnika, pan skarbnik nie może się wypowiedzieć. Radny ma nadzieję, że dzisiaj radni podejmą taką decyzję, żeby nie mieli kaca moralnego.

Ponieważ nie było więcej pytań przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie odwołania Skarbnika Gminy Ziębice.

Przewodniczący stwierdził, że uchwała uzyskała akceptację przy 7 głosach „za”, 4 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

Pan Burmistrz przedstawił projekt uchwały nr III/13/2010 w sprawie powołania Skarbnika Gminy Ziębice.

Pan Burmistrz dodał, że na początku zeszłego roku po trudnym budżecie był złożony wniosek Rady Miejskiej w Ziębicach o odwołanie pana skarbnika. Pan Burmistrz twierdził, że podszedł do tego wniosku poważnie i proponował paru osobom, które spełniały wszelkie kryteria do pełnienia funkcji skarbnika, objęcie tego stanowiska. Żadna z tych propozycji nie została podjęta. Również taką propozycję złożył, krótko wówczas u nas pracującej, pani Katarzynie Bajzert. Wówczas pani Katarzyna Bajzert twierdziła, że zbyt krótko pracuje w urzędzie i nie jest przekonana, czy podoła temu ciężkiemu zadaniu. Dzisiaj po ponad roku jej pracy i po tym jak został skonstruowany projekt budżetu, który uzyskał wysoką ocenę w RIO, Burmistrz stwierdził, że z pełnym zaufaniem wnioskuję o powołanie pani Katarzyny Bajzert na stanowisko skarbnika gminy.

Radna Janina Lacel zapytała jakie kwalifikacje ma pani Katarzyna Bajzert i czy ma uprawnienia audytora.

Pani Katarzyna Bajzert wyjaśniła, że skończyła studia na Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu i Politologię na Uniwersytecie Opolskim, posiada certyfikat Ministerstwa Finansów do prowadzenia ksiąg rachunkowych, ma 13 letni staż pracy w księgowości w jednostkach budżetowych., przez 5 lat była głównym księgowym.

Ponieważ nie było więcej pytań przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie powołania Skarbnika Gminy Ziębice.

Przewodniczący stwierdził, że uchwała została przyjęta 11 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

Radny Andrzej Płuciniak życzył pani skarbnik wszystkiego najlepszego na tej nowej drodze życia, bardzo trudnej., bo też miał okazję być głównym księgowym. Radny ma nadzieję, że pani skarbnik nie będzie tą osobą, która zostanie odwołana jeżeli sprzeciwi się panu burmistrzowi.

Pan Burmistrz pogratulował pani Katarzynie Bajzert wyboru na stanowisko Skarbnika Gminy. Pan Burmistrz powiedział, aby nie robiono z niego potwora. Bo nie jest takim, że gdy mu się ktoś sprzeciwi, to ponosi konsekwencje. Jest faktem, że pana skarbnika, który dzisiaj został odwołany nie ukarał, tylko rozmawiał z nim w 4 oczy i to w atmosferze konstruktywnej. Jest człowiekiem, który opanowuje się do granic, dlatego też czasami sprawia wrażenie zupełnie spokojnego, ale nerwy go ponoszą. Umie się opanować, umie zachować pewne standardy i tego zawsze wymaga od innych lub przynajmniej tego oczekuje. ktoś upowszechnia taką teorię, że istnieje w naszym urzędzie psychoza strachu, że burmistrz nie znosi sprzeciwu, itd., ci co to mówią, to mówią nieświadomie, a

jeżeli świadomie to po prostu mówią nieprawdę. Wszystko jest jak na talerzu, ludzie się z nim spotykają, ludzie go widzą, ludzie go obserwują. Nie słyszał o tym, że się zachowuje niewłaściwie. Gdyby tak było jak mówi pan Płuciniak, to na pewno przy niektórych bardziej krewkich pracownikach naszego urzędu, byłyby jakieś konsekwencje. Stara się oceniać ludzi pod względem co umieją i jak są przydatni. Natomiast jeżeli mają temperamenty nieposkromione, to je łagodzi. Nie ocenia ludzi po temperamencie, tylko po stanie ich wiedzy i po zaangażowaniu w pracę.

W tym miejscu przewodniczący obrad zarządził 5 minut przerwy.

Ad. 7 Wnioski i zapytania.

Po wznowieniu sesji pani Urszula Ślęzak – Markiewicz Sekretarz Gminy przekazała informację, że wpłynął do gminy mail drogą elektroniczną mówiący o zarządzeniu wyborów uzupełniających w okręgu nr 5 w związku z wygaśnięciem mandatu pana Władysława Lacha. Jeżeli są chętni do założenia komitetu wyborczego i chcą przejść cały proces przygotowawczy do wyborów, to w celach informacyjnych mogą się skontaktować z panią sekretarz lub spoglądać na stronę internetową Urzędu Miejskiego – Wybory 2010. Jest już ustalony kalendarz wyborczy. Pierwszą datą jest 22 styczeń, tj. zawiadomienie Komisarza Wyborczego w Wałbrzychu o utworzeniu komitetu wyborczego oraz zamiarze zgłoszenia kandydata na radnego. Od tej daty zaczyna się cały tok postępowania. Termin wyborów uzupełniających został ustalony na 13 marca 2011 roku.

Pan Lucjan Kazimierz Sołtys wsi Służejów wypowiedział się w kwestii kamer. Pan Sołtys przypomniał, że w Ziębicach funkcjonowały kamery. Może rok temu zostały zlikwidowane. Pan burmistrz został oczerniony w internecie, że to z jego inicjatywy zostały te kamery zlikwidowane. Do dzisiaj taką informację można przeczytać w internecie. Pan Sołtys powiedział, że w Rynku w Ziębicach funkcjonowało 8 kamer i każdy mógł sobie obserwować. To nikomu nie przeszkadzało. W Ząbkowicach do dzisiaj kamery funkcjonują. Podobnie jest w innych miastach i można obserwować przez internet. W tej chwili kamery są wszędzie. Obserwowanie przez kamery internetowe nie jest objęte żadną tajemnicą i nikomu nie przeszkadza, a wręcz jest to promocja miasta. To dlaczego w Ziębicach zostały zlikwidowane.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że to prywatna firma powiesiła sobie kamerę. Została ona zdjęta, bo ten pan który ją powiesił nie miał prawa powieszenia tego na budynku zabytkowym i należącym do ZUK, czyli do gminy, bez uprzedniego zezwolenia. Była to kamera założona na budynku ZUK samowolnie. Aby cokolwiek powiesić na budynku w Rynku, to trzeba mieć zezwolenie konserwatora zabytków. Pan Burmistrz wyjaśnił, że prosił tego pana, aby zdjął to pismo bo jest nieprawdą, dlatego że ten pan nigdy nie przedłożył burmistrzowi propozycji współpracy. Ten pan zrobił to sam na własną odpowiedzialność i z własnej inicjatywy. Natomiast pan burmistrz miał bardzo często w domu wizyty podpitych gości, którzy się awanturowali i mówili, że oni sobie nie życzą, aby ich w internecie oglądano.

Po rozmowie z właścicielem kamera pewnie została zdjęta, bo burmistrz nie ma już wizyt domowych. Burmistrz nie wie jak oglądanie w internecie ma się do ochrony danych osobowych. Natomiast monitoring, który zakłada urząd ma służyć zwiększeniu bezpieczeństwa w mieście i zapobieganiu różnym aktom wandalizmu, chuligaństwa, itd. Natomiast nie ma on podglądać obywateli. Nawet jest pewien przepis, który mówi, że nie można montować kamery w takim miejscu, żeby ona zaglądała do okna, bo ludzie mają prawo do prywatności.

Radny Eligiusz Rozenbajger powiedział, że wszyscy wiemy, że zima nam bardzo dokucza i mamy z poruszaniem się. Tym bardziej z zapakowaniem samochodu. Przysłuchiwał się

rozmowie mieszkańców, którzy byli bardzo zbulwersowani, że zwały śniegu leżą na ul. Słowackiego i jest bardzo wąziutkie przejście chodnikiem. Przechodzi się bardzo ciężko, bo te wąskie przejścia są zlodowaciałe. Podobnie jest na ulicy Gliwickiej. Z chwilą kiedy zaczyna tworzyć się sople przejścia te będą szczególnie niebezpieczne. Ludzie idą bezpośrednio pod dachem, to jest bardzo niebezpieczne. Gdyby śnieg był wywożony to chodnik byłby szerszy. Trzeba jakiegoś ogólnego działania, aby coś z tym zrobić, bo jest to bardzo niebezpieczne. Pan Burmistrz wyjaśnił, że problem ten jest mu znany i również wie o tym dyrektor ZUK, ale wszystko rozbija się o sprzęt i środki finansowe. ZUK nie ma odpowiedniego sprzętu do usuwania śniegu. Robi to ZWiK na zlecenie ZUK, ale to kosztuje. W tej chwili jesteśmy w bardzo trudnej sytuacji finansowej związanej z opóźnieniami w załatwieniu kredytu, który miał obsłużyć deficyt budżetowy. Prawo zezwoliło nam na zaciągnięcie kredytu 4mln. 200 tys. zł. Wprawdzie ZWiK usuwa zlodowaciały śnieg z pewnych odcinków, ale obciąża nas w roku przyszłym. Jeżeli zapowiadane są intensywne opady, to wywożenie śniegu w tym momencie jest bezsensowne. Pan Burmistrz obiecał, że jeszcze dzisiaj pana Pelca w tej materii szczególnie uczuli.

Pan Komendant Straży Miejskiej uważa, że należy zakupić mniejszy sprzęt do usuwania śniegu bo są wąskie chodniki i ulice, a sprzęt ZWiK jest za duży i źle nim manewrować. Szczególnie w miejscach gdzie stoją samochody.

Radny Mariusz Jaźwiec pytał co Straż Miejska ma zamiar zrobić z soplami na budynkach, szczególnie na hotelu sople wiszą bezpośrednio nad przejściem. Pan radny zwrócił uwagę, że nie świecą lampy na ulicy Kolejowej. Ten fakt sygnalizowali ludzie dojeżdżający do pracy do Wrocławia.

Radny pytał, czy miasto nie ma żadnego wpływu na PKP, a chodzi o odśnieżenie peronu. Kolejna sprawa, to zamykanie poczekalni PKP. W okresie zimowym pociągi się spóźniają, a pasażerowie nie mają gdzie czekać i muszą stać na mrozie. Czy nie można w mieście znaleźć chociaż jednego Toi, Toi i postawić przy stacji. Bo ludzie załatwiają swoje potrzeby fizjologiczne w pobliskich krzakach.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że bardzo ciężko prowadzi się rozmowy z PKP, ale będzie się starał uzyskać zezwolenie na ustawienie Toi, Toi. Jako trudnego partnera do rozmowy, pan burmistrz podał przykład problem podłączenia wody do budynku PKP w Raczycach. Obok budynku przebiega magistrala wodna i nie można się porozumieć w temacie podłączenia wody do mieszkań, a mieszka tam 6 rodzin. Teren PKP jest wyłączony spod terenu samorządu i gmina tam nie ma żadnej władzy. Pan Burmistrz twierdził, że będzie interweniował w sprawie poczekalni na PKP.

Jeżeli chodzi o sople, to wysięgnik ZUK jeździ po mieście i sople są oblamywane. Pan Burmistrz twierdził, że poprosi ZUK, aby oblamywali sople po kolei na wszystkich budynkach, a nie tylko na budynkach ZUK.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że system oświetleniowy na wsiach i w mieście jest automatyczny. Systemem włączania i wyłączania światła regulują czujniki, które w okresie mrozów często ulegają awarii. Jeżeli ludzie zgłaszają awarie, to pracownicy gminy interweniują. Energetyka pełni dyżur i zawsze reaguje na te zgłoszenia. Burmistrz przeprasza, że tak się dzieje, ale energetyka reaguje na te sygnały. Pan Burmistrz prosił żeby zgłaszać takie sytuacje, a oni będą interweniować..

Radny Eligiusz Rozenbajger w nawiązaniu do wypowiedzi kolegi Mariusza zwrócił uwagę, że przystanek autobusowy na dworcu PKP jest bez dachu i stoi tylko szkielet. Przystanek ten wygląda skandalicznie. Radny uważa, że trzeba coś z tym zrobić. Radny apelował do komendanta Straży Miejskiej, aby zwrócono uwagę na samochody parkujące na ulicach. Niektórzy tak ustawiają samochody, że utrudniają innym parkowanie. Szczególnie chodzi o

dni targowe i godziny między 9.00 a 12.00. Radny apelował , aby Straż Miejska zajęła się tym problemem.

Pan Eugeniusz Kamiński wyjaśnił, że po otrzymaniu informacji rozmawiał z właścicielem budynku, który powiedział , że podpisał umowę z ZUK na usunięcie sopli. Problem dotyczy hotelu, którego właścicielem są Państwo Urzędowscy W tym wypadku nie chodzi o karanie , ale usunięcie zagrożenia. Problem występuje w przypadku kilku współwłaścicieli budynku, bo trudno się dogadać.

W niektórych miastach wprowadzono opłaty na sprzątanie i inne usługi. Wówczas podpisuje się umowę z firmą usługową i nie trzeba dochodzić , który z współwłaścicieli ma usuwać sople. Pan komendant twierdził, że przyjmuje uwagę odnośnie parkowania i uczuli patrolę w tym zakresie. Zdaniem pana komendanta sprawa parkowania zostanie rozwiązana po wprowadzeniu w życie uchwały o płatnym parkowaniu.

Pan Kuriata mieszkaniec Ziębic poruszył problem parkowania przy Osiedlu Kopernika. Pan Komendant wyjaśnił, że jest to teren osiedla i zgodnie z obowiązującymi przepisami uregulowanie tego problemu należy do Zarządu Spółdzielni. Zarządca terenu wskazuje miejsca parkingowe i ustala obowiązujący regulamin. Natomiast Straż Miejska może interweniować tylko na zgłoszenie zarządcy terenu. Podobna sytuacja występuje w przypadku terenu stacji kolejowej.

Pan Kuriata mieszkaniec Ziębic powiedział, że są do kupienia na portalach internetowych i alegro różne rzeczy pamiątkowe związane z Ziębicami , które mają po 100 lat i więcej.

W związku z powyższym proponował, aby odchodzący radni i burmistrzowie złożyli się i kupili taką pamiątkę i przekazali jako dar do muzeum. Gdyby to robiono na zakończenie każdej kadencji powstała by kolekcja pamiątek po radnych i burmistrzach.

Pan Jarosław Żurawski – Dyrektor Muzeum wyjaśnił, że oni tego nie mogą kupić nie ze względu na koszty, ale ze względu na procedury. Natomiast mogą takie rzeczy przyjąć w formie daru.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że jeżeli chodzi o przewężenie drogi na osiedlu, to było to hasło wyborcze jednego z byłych radnych. Radny ten zobowiązał się, że to przewężenie zlikwiduje i będzie normalna droga. Sprawa nie została zrealizowana, bo miasta nie ma możliwości wejścia, powinni tego domagać się mieszkańcy osiedla od zarządu. Miasto może jedynie wesprzeć tego typu działanie. Jeżeli chodzi o zakup pamiątek, jest to ciekawy pomysł.

Pan Zastępca Burmistrza zwrócił uwagę, że osiedle kieruje się swoimi prawami. Spółdzielnia ta ma swoją Radę Osiedla w Ziębicach, która powinna się wypowiedzieć w temacie zorganizowania parkingu. Oni powinni wystąpić z wnioskiem do prezesa spółdzielni w Ząbkowicach Śl, aby ten parking odpowiednio przystosować. Inicjatywa powinna wychodzić od ludzi . Burmistrz może też wesprzeć , ale przy współpracy i porozumieniu.

Radny Andrzej Płuciniak uważa, że zakup pamiątek jest to bardzo ciekawy pomysł. Dlatego też zaproponował, aby radni opodatkowali się po 50,- zł , a panowie burmistrzowie po 100,- zł i zakupili takie pamiątki.

Ad. 8 Zamknięcie sesji.

Po wyczerpaniu dziennego porządku obrad przewodniczący zamknął sesję dziękując wszystkim za uczestnictwo. Sesję zakończono o godz. 15.40.

Protokółował:

Bronisław Jarema

Sekretarz obrad:

Wacław Iskra

Przewodniczący Rady Miejskiej:

mgr inż. Marian Domagała